

Dziennik Białostocki

Redakcja: M. Wołoszyski 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Ludwik Walke



węgierski minister spraw zagranicznych przybywa do Polski w piątek, 30 b. m. celem podpisania w imieniu Węgier umowy rozjemczej i arbitrażowej z Polską.

MARSZAŁEK DASZYŃSKI u p. premiera Bartla

WARSZAWA, 28.11. P. premier Bartel przyjął dziś o godz. 11-tej marszałka Sejmu p. Daszyńskiego.

W godzinach popołudniowych p. premier Bartel weźmie udział w posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu.

GENERAL LE ROND na Białymostku

BIAŁOGRÓD, 28.11 — Tel. wł. Przybył tu generał Le Rond i był przyjęty przez króla Aleksandra w rezydencji w Topoli.

Nowe wizerunki agrarjuszy pruskich orzeczeń traktatu handlowego z Polską

BERLIN 28.11. — Tel. wł. — Przemawiając z okazji poświęcenia nowego budynku Izby rolniczej w Opolu, pruski minister rolnictwa dr. Steiger przedstawił stanowisko Prus w sprawie traktatu handlowego z Polską w następującej charakterystycznej deklaracji:

„Sprzeciwiałem się zawsze wszelkim środkami, jakiegokolwiek omawianiu sprawy przywozu bydła, owiec i świń w stanie żywym z Polski. Przywóz bydła z kraju, w którym panują stosunki weterynaryjne tak niepomyślne, jak w Polsce, wogóle nie nadaje się do dyskusji.

Uważam za zupełnie wykluczony nawet wszelki tranzyt transportów żywego bydła z Polski przez Górny Śląsk do Czechosłowacji lub Austrii”.

Niezwykle to przemówienie ostro atakuje „Voss. Ztg.”, stwierdzając, że min. Steiger zajmuje jeszcze bardziej nieprzejednany stosunek do żądań polskich, aniżeli jego kolega partyjny dr. Hermes.

Zabił własną matkę

Tragiczny żart chłopaka NOWY SĄCZ, 28.11. 13-letni Markowicz podczas zabawy skie rował 6 mm. flower żartem w stronę matki i pociągnął za cyngiel.

Padł strzał. Ugodzona w serce Markowiczowa zmarła natychmiast.

Dygnitarze Ligi Narodów w Wieliczce



WIELICZKA-26XI-1928

Dr. Eric Drummond z małżonką i p. Yotaro Sugimura w płaszczech i czapkach górników wielickich.

Za „żandarma“ i „warjata“ — policzek w Sejmie Wyspiański

Odprawa posła Polakiewicza na prowokację posła Chruckiego

WARSZAWA, 28.11. Podczas wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu przyszło w kulaarach do przykrych sceny.

Ukraiński poseł Celewicz przemawiał w rozprawie nad preliminarnym ministerstwa spraw wewnętrznych. W pewnym momencie przemówienia użył zwrotu, jakoby rządowa polityka wobec mniejszości nie przynosiła zaszczytu Polsce w opinii międzynarodowej.

P. Polakiewicz (BB): To tylko w pańskiej opinii!

P. Chrucki (Ukr.): Pan nie ma tu co do gadania. Pan dorósł tylko do roli żandarma.

P. Polakiewicz: Co pan powiedział?

P. Chrucki: Powiem to panu potem.

P. Polakiewicz: Trzymam pana za słowo. Po tej wymianie zdań p. Celewicz dokonał swego przemówienia, poczem wyszedł z sali wraz z p. Chruckim.

P. Polakiewicz, który również salę opuścił w towarzystwie posłów Walewskiego i Kleszczyńskiego, widząc p. Chruckiego na korytarzu, podchodzi do niego i mówi:

— Panie posle, co pan powiedział w stronę do mnie?

P. Chrucki daje odpowiedź wymijającą, w której jednakże powtarza zwrot obraźliwy.

Na to p. Polakiewicz, zwracając się do pp. Celewicza i Walewskiego i Kleszczyńskiego:

— Biorąc pańów na świadków, oświadczam, że gdybyś pan był, pa-

nie posle, Polakiem i nie wyzyskał tego do walki narodowościowej, to bym pana natychmiast spoliczkował.

P. Chrucki: E, ja tego nie rozumiałem. Warjat!

P. Polakiewicz, który tymczasem chciał już odejść, usłyszawszy wy-

zwisko, zwrócił się znów do p. Chruckiego i zawołał:

— Pan tego nie rozumiał? Po tych słowach rozległo się dwukrotne uderzenie.

Poseł Polakiewicz natychmiast potem udał się do p. marszałka Daszyńskiego i powiadomił go o zajściu.

*

W godzinach wieczornych posłowie Celewicz i Jeremicz zjawili się u marszałka Sejmu i przedstawili pismo p. Chruckiego z opisem zajścia. W istocie swej przedstawienie rzeczy nie odbiega od sprawozdania przytoczonego.

Tylko motywy zajścia

p. Chrucki przedstawia odmiennie i twierdzi, że p. Celewicz, mówiąc o polityce ministerstwa spraw wewnętrznych zacytował słowa hr. Uwarowa, który radził nie drażnić uczuć tego pokolenia Polaków, które brało bezpośredni udział w powstaniu.

Na te słowa zareagował p. Polakiewicz okrzykiem: „że do Ukraińców to się nie może stosować”.

Wówczas — pisze p. Chrucki — rzuciłem pod adresem p. Polakiewicza słowa: „Pan nie dorósł do Uwarowa, a tylko do żandarma”.

W wyniku rozmowy z posłami Celewiczem i Jeremiczem marszałek Daszyński zapowiedział zwołanie sądu marszałkowskiego dla rozpatrzenia incydentu pomiędzy p. Chruckim i Polakiewiczem.

Polskie Kury i Krowy porównują bilans

Powoli stajemy się jednym z największych eksporterów nabiałowych w Europie.

Wartość wywiezionych już w ciągu trzech ostatnich lat wzrosła ze 120 na 150 milionów złotych, zaś masła — z 12 na 60 milj. zł.

Warto nadmienić, że masło polskie znajduje coraz chętniejszych nabywców w Anglii, uchodzącej za najwybredniejszy rynek.

Minister KO in popiera narciarstwo

WARSZAWA, 28.11. Minister komunikacji inż. Kühn przyznał członkom towarzystwa zrzeszonych w Polskim Związku Narciarskim, indywidualnie 33 procentowe zniżki kolejowe, udzielane przy okazaniu legitymacji.

Handel Sowieców z burżuazją Europy i Ameryki

RYGA, 28.11. — Tel. wł. — Donoszą z Moskwy: Obrót handlowy Rosji z Niemcami i Stanami Zjednoczonymi wzrosł, z Anglią zmalał.

Obrót z Niemcami wyniósł 127 milionów rubli (29 procentów handlu Rosji z Europą), ze Stanami Zjednoczonymi 204 milj. rub., z Anglią 97 milj. rub.

Po nowości lotnicze do Paryża i Londynu wyjazd płk. Rayskiego i ppłk. Filipowicza

WARSZAWA, 28.11. Szef departamentu lotnictwa wojskowego, płk. Ludomil Rayski oraz szef wydziału lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji ppłk. inż. Filipowicz, wyjechali wczoraj do Paryża.

Stamtąd płk. Rayski i ppłk. Filipowicz udadzą się do Londynu.

Podróże te mają na celu zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami lotnictwa zagranicą.

Zaniedbany dworek Chopina



W Zelazowej Woli, w którym w elki kompozytor urodził się spędził laty dziesięć, został zakupiony ostatnio przez Towarzystwo przyjaciół Chopina.

„Widzewska manufaktura“ pali się!

Wielkie składy bawełny spłonęły doszczętnie

Krótkie spłecie, czy zbrodnia?

LÓDŹ, 28.11. Dziś o godzinie 3 nad ranem dyżurny strażak w Widzewskiej Manufakturze, największej fabryce łódzkiej, zauważył płomienie, dobywające się z jednego z obrymich budynków tych zakładów, w którym znajdowała się farbiarnia, wielki skład bawełny oraz niektóre oddziały fabryczne.

Natychmiast zaalarmował straż pożarną tej fabryki, która z kolei zawiadomiła wszystkie oddziały straży w Łodzi.

Mimo szybkiej pomocy spłonęła doszczętnie farbiarnia wraz z maszynami i całym zapasem bawełny. Spalił się także dach suszarni.

Kilku strażaków uległo w czasie akcji ratowniczej poparzeniu. Straty narazie nie ustalone, są jednak bardzo poważne. Fabryka była ubezpieczona.

Przyczyna pożaru było prawdopodobnie krótkie spłecie, chociaż zachodzi również możliwość zbrodniczego podpalenia.

Katastrofa budowlana w Watykanie Zawalony s'ę dwa piętra w koszarach gwardii oazleskiej

RYM 28.11. — W koszarach gwardii papieskiej zawalily się dwa piętra, ale szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie odniósł ran.

Sklepienia gmachu, stojącego od 300 lat, straciły już swą wytrzymałość i runęły. Koszary te budował papież Sykstus V.

Specjalna komisja zajęła się zbadaniem stanu budowli watykańskich i przystąpiła do naprawy uszkodzonego gmachu.

Kryzys w chorobie króla angielskiego Następca tronu wraca popiesznie do Londynu

LONDYN 28.11. Kryzys w chorobie króla Jerzego minął szczęśliwie. Wieczorny biuletyn głosi, że król miał dzień spokojny. Temperatura spada. Nie zauważono też upadku sił fizycznych króla.

Dругi syn króla Anglii, książe Jorku na jednym z zebrań publicznych oświadczył, że w stanie zdrowia ojca zaszła zmiana na lepsze. Królowa i księżniczka Marja opuściły pałac i udały się po południu na kilka wiozów prywatnych.

KAPSTAD 28.11. — Z prowincji Tanganika w Afryce wschodniej, gdzie obecnie bawi na polowaniu angielski następca tronu ks. Walji, donoszą, że księciu wręczono telegram wzywający, aby na wszelki wypadek nie oddalał się od najbliższej stacji telegraficznej.

Depesze z Londynu nadchodzą do następcy tronu w ciągu dwa godziny i są następnie przewożone przez specjalnego kurjera samochodem do obozu w Kondou, odległego o 250 km. i położonego w puszczy.

LONDYN 28.11. — Premier Baldwin otrzymał od księcia Walji z Dodony depesze, że następcą tronu wraz z młodszym bratem wróca do Anglii możliwie jak najszybciej.

LONDYN, 28.11. Angielska admiralica polecila krążownikowi „Enterprise”, żeby udał się z Adenu do Daresalam, gdzie ma oczekiwać na rozkazy ks. Walji.

Jak zapewnia biuro Reutersa ks. Walji nie wezwano do powrotu, lecz wraca on z własnej inicjatywy. Podróż księcia trwać będzie co najmniej 14 dni.

Przed podpisaniem umowy o Chorzów Niemcy żądają 79 milj. mk. -- godzą się na znacznie mniej

WARSZAWA, 28.11. Umowa kompromisowa rządów polskiego i niemieckiego w sprawie odszkodowania za fabrykę w Chorzowie, została ostatecznie zawarta.

Dziś w terminie końcowym dla ratyfikacji tej umowy przedstawiciele obu rządów mają podpisać i wymienić odpowiednie dokumenty.

Ustalona w drodze bezpośredniego porozumienia obu stron suma odszkodowania jest, jak słyhać, dla Polski dogodna i znacznie odbiega od żądanej ostatnio przez Niemcy kwoty 79 milionów marek.

Zawarcie w tej sprawie kompromisu bez ucieknięcia się do w roku w trybunale Haskim, jest wydarzeniem doniosłym zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

Woda zanieczyszczonych wodociągów zaraziła tyfusem 1300 osób 12 OSÓB ZMARŁO

PARYŻ, 28.11. Minister pracy Loucheur odpowiadając wczoraj na Interpelację w Izbie deputowanych oświadczył, że w Lyonie zanotowano urzędowo 1300 wypadków tyfusu. Istotną liczbą chorych jest znacznie wyż-

sza. Dotychczas zmarło 12 osób. Przyczyną epidemii jest zanieczyszczenie wodociągów podczas ostatniej powodzi, która uszkodziła filtry i umożliwiła dopływ wody podskórnej.

Groźna epidemia paraliżu mózgu wśród dzieci w szkolej na Słowacji

NOWY TARO 28.11. — Tel. wł. — W miejscowości Niżna Reduta na Słowacji wybuchła między dziećmi szkolnymi niezbadana dotychczas choroba, która objawia się częścłowym paraliżem mózgu.

Z chorowód dotąd 28, przyczem liczba chorych stale wzrasta. (o)

Budujemy okręty, a rozszerzymy Polskę

Polska posiada kilkadziesiąt zaledwie kilometrów morskiej linii brzegowej.

Na tym wąskim dostępie do morza budujemy i zbudować możemy jeden tylko port własny.

Jakże to mało w stosunku do innych, opierających się o morza krajów Europy!

Jakże mało w stosunku do potrzeb i możliwości rozwojowych 30-milionowego Państwa!

A jednak nie narzekamy. Nie trawimy się w bezpłodnych skargach.

Od pierwszego dnia, w którym postawiliśmy stopy nad Bałtykiem, w świadomości każdego Polaka ugruntowała się myśl, że ten skrawek wybrzeża w rękach odrodzonego Państwa stać się musi początkiem szczytu wielkich i — z tą myślą rzuciliśmy się do pracy na nowym dla nas terenie, nie szczeniąc ani energii, ani kapitału.

Któż z nas nie rozumie, że budując port w Gdyni, własny chcemy przebudować charakter: zgnębić w duszy stare wady dziejowe, a nowe wyhodować cnoty?

Szczupłość wybrzeża nas nie martwi, bo wiemy, że ten wąski skrawek stanowi jednak dość szerokie wrota, aby z całym komunikać się światem.

A przeto, od nas tylko zależy, aby to wąskie wybrzeże poszerzyć i wydłubić tak daleko, jak tylko zaprzagniemy.

— W jaki sposób? — spytaście. — W sposób prosty i najzupełniej pokojowy: zapomocą budowania okrętów, własnych, polskich okrętów.

Takie bowiem jest zarządzenie państwa: kto choć jeden posiada port morski w swem wladaniu, ten, budując i puszczając w ruch okręty, współuczestniczyć może w korzystaniu ze wszystkich portów i wybrzeży świata.

Każdy okręt na morzu to — przedłużenie terytorium narodowego. To — dalszy cąg ojczyzny. Każdy okręt polski to — cząstka siły polskiej, idąca na podbój nowych sil i bogactw.

To też razem z portem polskim rośnie i flota polska.

Mamy już zacząć swej marynarki handlowej. Zaczynamy tworzyć i marynarkę pasażerską.

Jesteśmy w okresie skromnych, próbnych kroków, ale tym pierwszym krokiem towarzyszy powożenie.

Wycieczki i podróże, urzadzone pod flagą „Złoty Polak” do Danii i Szwecji, przekonały to państwo o potrzebie przedsięwzięcia, że otwiera się przed nim rozległe widoki rozwoju.

Oświecony ogół polski, który do tychczas znał tylko turystykę lądową, coraz większego nabierał smaku do turystyki morskiej.

Coraz liczniejsze zastępy młodzieży porzucają kurs i pył kołniców lądowych oraz droż żelaznych i siadają na pokład parostanku, aby wciągnąć w płuca słony wiatr żeglarki.

Jednocześnie wzrasta się i ruch nadbrzeżny. Wzrasta się tak dalece, że „Gdynia”, krzącąc po szerokiej wodach Bałtyku, już w roku najbliższym lub następnym ma być odwołana do obsługi wybrzeża.

Ala czy wtenczas mają odprzerwie wycieczki do Skandynawii, wycieczki po Bałtyku i — poza Bałtyk?

Byłoby to kłeska tak pięknie zapowiadającego się ruchu.

Już dziś więc pomyśleć należy o budowie nowego, wielkiego parowca pasażerskiego, któryby rozdział się potrzebne turystyki morskiej uczynił zadość.

Poznawaliśmy dotąd Europę od strony dorwców kolejowych. Poznajmy ją od strony jej portów morskich. Od strony źródeł jej bogactwa i potęgi.

Ala poznawamy ją w drodze organizowania własnych środków komunikacji. Patrzymy na obce cuda z pokładu własnego okrętu!

W. Rzymowski.

Fundusz na walkę z wrogami państwa

MOWA MIN. SKŁADKOWSKIEGO W KOMISJI BUDŻETOWEJ

WARSZAWA, 28.11.

Komisia budżetowa Seimu dokonała wczoraj obrad nad preliminarzem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Po południu zabrał głos minister gen. Składkowski, który oświadczył poruszone w dyskusji zagadnienia polityczne.

W szczególności, co do rozprawy prawowej minister stwierdził, że gdy w r. 1923 zajęto 1106 druków, to w r. 1927 zajęto 960, a w 10 miesiącach b. r. 1252. Ponieważ zaś równocześnie ilość pism periodycznych w Polsce zwiększyła się z 1348 do 2360 więc odsetek konfiskat raczej się zmniejszył.

Z konfiskat znaczna część przypada na okres przedwyborczy. Tyko 10,14% konfiskat zostało uchylonych.

Wytuczne, polityki względem komunistów, są sformułowane dość dalece, ale że wszędzie przeszkadzała oni w pracy pozytywnej i chcą dyskredytować instytucje, w których gospodarza.

Co do polityki narodowościowej stwierdzam:

W 5 tyko województwach wschodnich odbudowaliśmy zgóra 125 000 budynków, znikło 2 800 000 ha odłogów, liczba dzieci uczęszczałacych do szkół ze 36,4% w r. 1923 wzrosła do 74,6%.

Zwiększył się też obszar dróg bitych. Samorząd nie jest niczem krepowany.

Na 4760 gmin wiejskich i miejskich w 7 województwach kresowych tyko w 264 gminach istnieła jeszcze rządy komisarzy. W radach gmin wiejskich zasada w Małopolsce Wschodniej 65% Ukraińców, w radach miejskich 21,2%.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Walka z nacjonalizmem

obowiązuje ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma.

Przypominam panu Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ją wydradzić za granicę bolszewicka. Były tam dantejskie sceny.

Ministerstwo przeciwdziała się następnym polityce nacjonalistycznej.

Rząd Pilsudskiego zatwierdził jednak 1.600.000 podań o prawo obywatelstwa polskiego, w tem

600.000 żydowskich, których papierów nie zawsze były w porządku. I p. Grünbaum ma odwagę oszukiwać społeczeństwo żydowskie, że rząd nie nie zrobił.

P. Grünbaum przerywa.

Min. Składkowski: Czy Pan również w imieniu tych 600.000 żydów zwalcza ten rząd? To jest bariera, która nas dzieli, ale my potrafimy i dalej współpracować z ludnością żydowską, jednak poza Panami.

Minister przechodzi do sprawy ukraińskiej i mówi: Naród polski nie podbił narodu ukraińskiego, walki z nim nie prowadził i nie prowadzi.

Posel Celewicz niech pamięta, że w województwie, gdzie znajdł wybrany, kuźnię polskiej jest 45%. P. Celewicz tłumaczy ukraińską organizację wojskową i powołując się na przykład polski w czasach zaborczych, niech pamięta, że nasze organizacje nie pracowały za obce pieniądze i nie trudniły się za obce pieniądze i dla obcych

zawodowo szpiegostwem na szkodę czyjejkolwiek wolności. (Okłaski).

Jest prawda, — mówił dalej min. Składkowski — że w Polsce istnieją druzy zastęp ludzi, którzy uczucioowo tego nie zniosą, Panowie jako realni politycy sami o tem wiecie.

Mówcy lewicy zapowiedzieli odmówienie mi

funduszu dyspozycyjnego.

Co do funduszu na rok bieżący stwierdzam, że był on ustalony na 6 milionów i panowie posłowie w tym stosunku uchwaliliście w prowizorium kwartałem 1.500.000. Po tem w budżecie skreśliście resztę, to znaczy, że w ciągu

trzech kwartałów ministerstwo miało być tego funduszu pozbawione. Miałoby być wyrazem niezadowolenia z mojej działalności.

Oświadczyłem wtedy, że Panowie możecie dać wyraz temu niezadowoleniu przez wyrażenie mi wotum nieufności. Każdy inny sposób byłby szkodliwy. Uchwała Panów odmawiająca mi funduszu dyspozycyjnego

nie mogła się stać i nie stała się w Polsce precedensem obalania ministra droga nieprzewidziana w konstytucji i droga niewłaściwa w naszym życiu państwowem. Do dymisji się nie poddam.

Jednocześnie, ponieważ fundusz ten jest koniecznością państwową, Rada ministrów na mój wniosek

przynajmniej fundusz dyspozycyjny w niezbędnej wysokości. Miałem do wyboru albo popełnić wykroczenie formalne wobec Panów, albo rdybić był

tego wniosku nie postawił, przedstawicielstwo wobec nierzeczywistych interesów państwa. Niki z Panów nie wątpi, co wybrałem.

Uważam, że minister spraw wewnętrznych, któryby się zgodził urzędować bez funduszu dyspozycyjnego,

popędziłby zdradę stanu, gdyż Polska ma być zawiązane czy nie wiodłaby kto i którejś na nią dybie. A sumy wydawane przez czynniki obecne na wrogą nam politykę wewnątrz kraju.

wielokrotnie przewyższała żadaną przez mnie sumę funduszu dyspozycyjnego.

Przemówienie p. ministra wywołało duże poruszenie i otworzyło na nowo dyskusję.

Po przemówieniach kilku posłów odroczone posiedzenie do dzisiaj. Oświadczenie min. Składkowskiego, co do funduszu dyspozycyjnego, stało się niezawodnie ośrodkiem dyskusji.

„Związki królowej Luizy” Energiczna agitacja młodych wśród kobiet Prus Wschodnich

SZCZECIN 28.11. Na terenie Prus Wschodnich i niemieckiego Pomorza prowadzona jest w ostatnich czasach energiczna agitacja wśród kobiet za wstępowaniem do Stahlhelmu.

Oddziały kobiece organizowane są jako „związki królowej Luizy”.

Jeden z przewodców Stahlhelmu ppłk. Düsterberg, wyłożył w Szczecinie przemówienie, w którym oświadczył, że bez współpracy kobiet Stahlhelmu nie osiągnie swych celów.

Sowiecka misja handlowa wydalona z granic Szwajcarii za szpiegostwo przemysłowe

BERLIN 28.11. Władze szwajcarskie stwierdziły, iż członkowie Pomorza prowadzona jest w ostatnich czasach energiczna agitacja wśród kobiet za wstępowaniem do Stahlhelmu.

Oddziały kobiece organizowane są jako „związki królowej Luizy”.

Jeden z przewodców Stahlhelmu ppłk. Düsterberg, wyłożył w Szczecinie przemówienie, w którym oświadczył, że bez współpracy kobiet Stahlhelmu nie osiągnie swych celów.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

W akcji tej brał osobiście udział kierownik misji Bogrow i Zawacki, którzy zbierali informacje o stanie przemysłu w Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy członkowie misji sowieckiej otrzymali rozkaz natychmiastowego opuszczenia granic Szwajcarii.

Wszyscy

Prof. dr. Kuczyński



odkrywcą bakcyla żółtej febrы i szczyplonki przeciw tej strasznej pladze krain podzwrotnikowych.

„Kobiety stają się plicią silną“

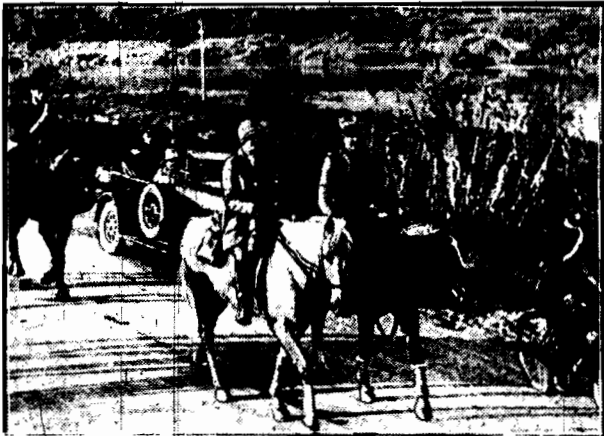
„Kobiety stają się plicią silną“ oświadczył dr. Efraim Mulford, prezes Tow. Lekarskiego w New Jersey.

Powiada on dalej: „Współczesna Amerykanka jest w lepszej formie, aniżeli mężczyzna. Jedwabne pończoszki i odsłonięte głęboko szyje, lekkie i jasne sukienki pozwalają przenikać promieniom ultrafioletowym tak zbawiennym dla zdrowia.

Mężczyźni zrobiliby dobrze, gdyby naśladowali kobiety pod względem lekkości ubrania.

Kobiety wykazują daleko większą wytrzymałość fizyczną, aniżeli mężczyźni, np. w czasie długich ćwiczeń pływackich w lodowato zimnej wodzie. Kobieta może grać od wschodu słońca do zachodu w tenisa, wystarcza jej mniejsza ilość snu, nieprędko się męczy, a naogół kobiety żyją dłużej od mężczyzn.

Dzielna amazonka



Hrabina Linde von Klinckwstroem, która wyruszyła 5 września ze Sztokholmu, przybywa do Rzymu w otoczeniu oficerów włoskich i szwedzkich

Numery telefonów na framudze drzwi i ślady palców na butelce ujawniły zbrodniarza z ulicy Foksal

WARSZAWA, 28.11. Po żmudnych dochodzeniach i badaniach, prowadzonych osobliście przez naczelnika urzędu śledczego p. Suchenka, aresztowano pewnego mordercę Franciszka Anczewskiego, służącego u p. komisarsz Jakubiec.

Numerzy telefonów zapisywane przez udużoną Anczewską na framudze drzwi, naprowadziły policję śledczą na ślad zbrodniarza.

Jest to Franciszek Frelek, lat 22, który służył jako ordynans w oddziale sztabowym K.O.P.-u.

W przeddzień zbrodni przy ul. Foksal, a więc w ubiegły czwartek, na prośbę Frelka zwolniono go z oddziału sztabowego i przydzielono jako ordynansa do jednego z oficerów.

Frelka aresztowano. Ślady palców pozostawione przez zbrodniarza na butelce i szklankach, z których pito wódkę — pokrywały się najzupełniej z odciskami palców ordynansa.

Nie ulega już tedy najmniejszej wątpliwości, że Frelek właśnie jest jednym z morderców. W kartotekach urzędu śledczego znajdują się bardzo wyraźne ślady przeszłości Frelka. Jest on znanym policjantowi kasjuszem.

Czy daktyloskopia jest nieomylna? — z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika wydziału daktyloskopijnego komendy głównej p. komisarsza Jakubca.

Tak — brzmiał stanowczy odpowiedź — daktyloskopia nie może się mylić, bowiem pewne

„Hrabina Aleksandra Wysocka“, czy W. księżniczka Olga? Falszywe klejnoty samozwańczej córki cara

Historia samozwańczej, rzekomo uratowanej od śmierci dzieci cara Mikołaja II nie przestaje zajmować opinii świata...

Obecnie w Paryżu toczy się śledztwo sądowe w związku z inną afera tego rodzaju...

W czerwcu 1925 r. w Kairze poznał adwokat Jerzy Darian w domu swych przyjaciół elegancką, urodziwą kobietę, którą mu przedstawiono jako zamieszkałą w Paryżu Polkę, hrabinę Aleksandrę Wysocką.

Adwokat od tego czasu spotykał się często z hrabiną. Uroczą panią bywała niekiedy ogromnie tajemniczą, ale to ją czyniło jeszcze bardziej interesującą.

Wreszcie pewnego razu piękna hrabina silnie tego dnia zdenerwowana zawołała:

— Wiem, że wszystko jest kłamstwem, złudą... ale jednak, zdaje mi się, że do pana mogę mieć zaufanie... Powiem panu wszystko — całą prawdę... Ale pan mi da słowo honoru człowieka uczciwego i adwokata, że pan nie zdradzi nigdy, kim jestem...

Gdy Jerzy Darian dał żądane słowo honoru — piękna pani oświadczyła:

— Nie jestem Polką i nie nazywam się Aleksandra Wysocka... Jestem wielką księżniczką Olga, córka cara Mikołaja II, uratowana przez wiernych przyjaciół!

Adwokat silnie wzruszony wysłuchał następującej historii:

— Opuszczona, pozbawiona wszelkich środków pieniężnych, musiałabym chyba popełnić samobójstwo, gdyby nie moje cenne klejnoty, które zdołałam ocalić przed chciwością bolszewików... Brylanty, rubiny, szmaragdy, topazy, wartości około 15 milionów franków... „Córka carska“ wybuchnęła w tej chwili płaczem.

— Ratując siebie i moją przybra-

na rodzinę od śmierci głodowej, chcąc spełnić moje obowiązki wobec człowieka, który stał się dla mnie drugim ojcem — zastawiłam te cenne pamiątki u pewnego lichwiarza w Londynie za trzyzłoty funtów ekspich. Obecnie zaś grozi mi on, że je sprzeda, jeżeli ich nie wykupię, a ja nie mam pieniędzy!

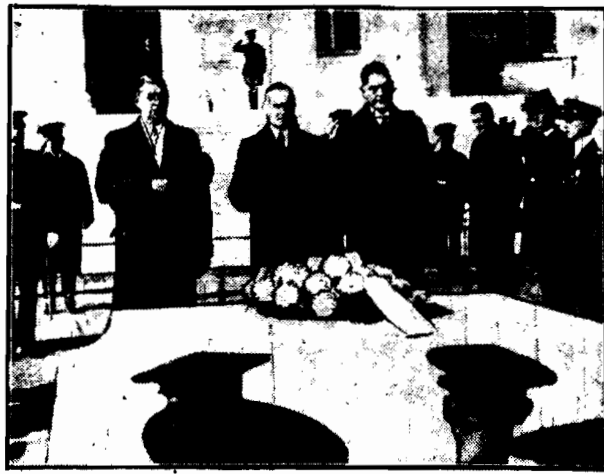
Wprawdzie adwokat z racji swego zawodu powinien być trochę podejrzliwym i nieufnym, ale zapłakane i wyraziste oczy pięknej kobiety czynią cuda... a przytem tytuł wielkiej księżniczki ma pewien

swolsty urok...

Dość, że Jerzy Darian uwierzył i pożyczyciel rzekomej księżniczce owa kwotę z którą miała udać się do Londynu, aby ułagodzić swego „szajloka“.

Młoda kobieta odjechała i potem napisała do adwokata, że musi wykupić koniecznie zastawione klejnoty, bo nieublagany lichwiarz wystawi je na sprzedaż, a wówczas tajemnica ocalenia wyjdzie na jaw... I bolszewicy niechybnie postarają się o zamordowanie córki cara...

Obchód 10-lecia zawieszenia broni w Ameryce



Prezydent Coolidge składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza na cmentarzu Arlington.

Studenci chcą się pozbyć koleżanek

W Oxfordzie za pilne, w Paryżu za ładne

Na uniwersytetach w Oxfordzie i Paryżu pewna część studentów wypowiedziała się za uzurpowaniem odrębnych wykładów dla słuchaczy i dla słuchaczek.

W Oxfordzie studenci życzenie swoje motywują tem, że koleżanki ujawniają tak nadmierną pilność, iż zmuszają kolegów do współzawodniczenia z sobą w nazbyt wyczerpującej pracy naukowej, pozbawiając ich możliwości uprawiania należytego ćwiczeń sportowych, które przecie

dla mężczyzn są specjalnie ważne.

Studenci pragną się zatem oddzielić od koleżanek, aby nie ulec szkodliwemu, ich zdaniem, nalógowi „obkuwania się“.

W Paryżu sprawa ta ma inne zupełnie podłoże. Tam studenci oświadczenia otwarcie, że niebezpiecznym dla studjów jest flirt na ławach uniwersyteckich.

Studenci parcy są zbyt gorącymi wielbicielemi kobiet, aby nawet w obliczu wiedzy przestał widzieć w koleżance kobiecie.

Nagroda premiera Bartla



Na wystawie artystów - plastików „Maszyny“ Konstantego Mackiewicza.

Dobrze jest żenić się

...ale w Nowej Zelandii

Jeżeli na Nowej Zelandii młoda para pragnie wstąpić w związki małżeńskie, ale nie posiada dostatecznych środków, do stworzenia ogniska domowego, to rząd przychodzi młodym z pomocą.

Narzeczeni wnoszą podanie, a władze przyznają pożyczkę na budowę własnego domu, która to pożyczka spłacana jest potem przez 35 lat.

Wogóle władze nowozelandzkie opiekują się troskliwie ludnością tamtejszą, czemu też przypisać należy, że Nowa Zelandja wykazuje najmniejszy procent śmiertelności dzieci.

Jerzy Darian postać kilkakrotnie do Paryża, gdzie przebywała „księżniczka Olga“ większe sumy na wykupno klejnotów...

Wreszcie w czerwcu 1926 r. sam przybył do stolicy Francji, gdzie zobaczył się z „wielką księżniczką“...

Mniemana córka carska udzieliła mu wyjaśnień równie obszernych jak zwikłanych z których wynikało, że przybrany jej ojciec podał się kuracji odmładzającej u d-ra Woronowa i w ataku maligny zdradził tajemnicę, a lekarz zażądał oowych drogocennych klejnotów za milczenie, poczem jednak dreczony wyrzutami sumienia, odniósł klejnoty z powrotem...

Należy dodać, że powiadomiony o tej fantastycznej historii dr. Woronow wniósł skargę o oszczerstwo.

Pan Darian miał już tego dosyć. Zażądał, aby mu pokazano owe kamienie. Podał je ekspertyzie rzeczoznawców i przekonał się, że są falszywe.

To mu nasunęło silne uzasadnione podejrzenie: że jego piękna a tajemnicza znajoma nie jest ani księżniczką Olga, ani hrabiną Wysocką...

Wskutek doniesienia Jerzego Dariana wdrożono tedy śledztwo, mające ustalić kim jest właściwie owa piękna dama z falszywym nazwiskiem i falszowymi klejnotami...

Dotychczas zagadki tej nie rozwiązano.

Pokój dziecienny w londyńskim ogrodzie zoologicznym



Katarzynka — młodziutki nosorożec i Piotruś — młodziutki słoń oddają się dziecięcym zabawom pod opieką dorosłej opiekunki — kozy.

Krwawy podział zbutwiałego budulca

Śmiertelna kłótnia szwagrów o belki po starej chałupie

W Zabkach pod Warszawą rozegrała się onejednaj po południu tragiczna scena przy podziale spadku po zmarłym gospodarzu Franciszku Wedołowskim. Dwu spadkobierców

strzalami z rewolwerów

zraniło śmiertelnie swego szwagra. Franciszek Wedołowski pozostał w Zabkach kawał gruntu z zabudowaniami.

Ziemia na podstawie dobrowolnej ugody przypadła w udziale niejakiemu Stolarskiemu. Zabudowania rozebrano, ponieważ ze starości chyliły się ku upadkowi i wczoraj mlano dokonać podziału budulca.

W ołudnie zebrał się przy stosach belek i desek spadkobiercy zmarłego.

Przybyli trzej bracia Jan, Ignacy i Konstanty Wedołowscy oraz Ludwik Stolarski ze swym synem Władysławem, szwagrem Wedołowskich.

Ignacy i Konstanty Wedołowscy są szoferami i obaj mają własne taksówki, jeź-

dzące po Warszawie. Jeden z nich mieszka w Zabkach, drugi w Wotomnie.

W czasie podziału drzewa wynikł między szwagrami spór.

— Niedość, że wzięliśmy ziemię, jeszcze nas na drzewie chcecie oszukać — zawołał Konstanty Wedołowski.

Obrażeni tem Jan Wedołowski i Władysław Stolarski porwali z ziemi duże kłonicie i zamierzali się na niego.

Ignacy Wedołowski stanął w obronie brata Konstantego.

W rękach ich błysnęły lufy rewolwerów.

— Wall — krzyknął Ignacy.

Posypały się strzały.

Ignacy i Konstanty strzelali bez opamiętania do uciekającego Stolarskiego.

Dosięgły go dwie kule. Jedna utkwiła w krzyżu, druga przebiła nerki i pozostała w jamie brzusznej.

Stolarski padł na ziemię.

Zabójcy rzucili się do ucieczki. W godzinę potem

aresztowano ich i oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Do konającego Stolarskiego we-

zwano Pogotowie 75-75, które przewiozło go do szpitala Przemienienia Pańskiego na Prądze, gdzie dogorywa.

„Prorok“ umorusany czekoladą „każe“ o ognistej komecie nad Warszawą

WARSZAWA, 28.11.

— Gamonipowały o tępych — chwilami bezmyślnym — wyrazie twarzy Michałek w najlepszym razie stanowi typ medalny i to zaledwie podrzędnego gatunku.

Ten poczciwy zresztą chłopak niewątpliwie znajduje się pod władzą hipnotyzerską swego opiekuna kowala Berdaka.

Psychoza tłumy, żarliwie słuchającego Michałka jest niczem innym, jak tęsknota do wiary: jej renesansu i wszechmocnej ascezy, co się przejawia w oczekiwaniu przez tłum czegoś nadprzrodzonego, co ma przyjsć...

Taka była treść wczorajszego odczytu p. St. Wotowskiego o Michałku i cudach przezeń wyczynianych.

Sala Tow. Higienicznego raz po raz wybuchała szczerym

śmiechem, kiedy p. Wotowski, grzebiąc bezapelacyjnie młodego „proroka“, opowiadał zebranym swe spostrzeżenia, jakie wyniósł ze swego dłuższego pobytu w Michałowie i osobistej rozmowy z Michałkiem.

Chłopak dał się zwabić czekoladką, pasjami bowiem lubi słodcyce.

Chrupiąc tedy zawzięcie czekoladę, opowiadał — ze szczegółami znanymi już z relacji — że za miesiąc, a może za dwa nad Warszawą ukaże się ognista w kształcie krzyża kometa i to będzie niechybny znak, że on, Michałek, jest jednym z dwunastu, mających nawrócić świat.

— Czekajmy więc — zakończył swój odczyt o Michałku — p. St. Wotowski.

Może kometa nas przekona-

Romantyczno-kryminalna wyprawa młodocianej pary zakochanych

BYTOM 28.11. — Tel. wł. — 15-letnia praktykantka-biurowa Matylda Skwarek z Wrocławia, defraudowała kwotę 13 tys. mk. wraz z kochankiem, o rok od siebie starszym, zbiegła do Lipska. Podróż do Lipska młodociana i para odbyła w wagonie sypialnym.

W Lipsku Skwarekówna usłowa-

ła zrealizować czek na 700 mk. Ponięwał jednak czek ten wydawał się kasjerowi podejrzanym, po co jej przyjsć później. Po sprawdzeniu okazało się, że czek jest prawdziwy, lecz skradziony.

Młoda defraudantka po odbior. pieniędzy w banku więcej się już nie zjawiała.

11 km. nad ziemią



Szwajcarscy lotnicy Bartsch i Burkhard, którzy na samolocie wojskowym wzniósł się pierwszy, na 11.000, drugi 9.800 mtr.

Akcja opieki nad matką i dzieckiem

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wojewódzki Komitet „Tygodnia Dziecka” opracowuje ostateczne sprawozdanie z tej akcji na terenie całego Województwa. Jak wynika z przedłożonych sprawozdań, społeczeństwo wykazało zrozumienie apelu Pana Wojewody Kirsta o opiekę nad matką i dzieckiem. Uroczyste obchody odbyły się prawie we

wszystkich miastach, miasteczkach i gminach wiejskich. Ponieważ, niektóre powiaty i miasta urządziły „Tydzień Dziecka” dopiero w październiku, opracowanie całokształtu sprawozdania musiało ulec zwłoce. Przeważną część zebranych ofiar została użyta przez lokalne komitety na obdarowanie dziatwy

lakociami, książkami, ubraniami i obuwiem. Pozostała po pokryciu wydatków do dyspozycji komitetu kwota jest ulokowana w Banku Gospodarstwa Krajowego w Białymstoku na rachunkach Komitetu Wojewódzkiego. Decyzję co do sposobu użycia, powożmie Komitet Wojewódzki po otrzymaniu zalegających sprawozdań z kilku gmin. Należy zaznaczyć, że część nadwyżki musi być przekazana na cele ogólne Komitetowi w Warszawie.

Kierownictwo całej akcji spoczywało faktycznie w ręku Pani Wojewodziny Marii Kirstowej, która nie tylko udzieliła Swęgo Protektoratu, lecz poświęciła wiele czasu i trudu.

Potworna profanacja zwłok.

Niezwykłą sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy dn. 28 b.m. Na ławie podsądnych zasiadł sprowadzony z więzienia 24-letni Józef Wilczewski, mieszkaniec wsi Klewianka gm. Goniądz, oskarżony o sprofanowanie zwłok swojej żony Marianny, przez obcięcie rąk, nóg i włosów.

Dn. 17 sierpnia r. b. Eleonora Biernatowicz przechodząc koło domu Józefa Wilczewskiego zauważyła, że w ogródku jego, pies wlecząc jakieś mięso zawiąnięte w szmatę. Po odpedzeniu psa i obejrzeniu, okazało się, iż były to dwie ludzkie nogi—obcięte do kolan, ręce—obcięte po łokcie i długie kobiece włosy.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, że były to części ciała zmarłej 13 lipca r. b. Marianny

z Wasilewskich Wilczewskiej i że na grobie jej na cmentarzu katolickim w Goniądzu, widniały ślady świeżo rozkopanej ziemi.

Po odkopaniu trumny na polecenie władz sądowo-śledczych stwierdzono, że trumna była napół przymknięta, zwłoki Marianny Wilczewskiej pozabawione były rąk, nóg i włosów na głowie.

Stanisław Wasilewski—brat nieżyjącej Marianny, wskazał na Józefa Wilczewskiego, jako sprawcę profanacji zwłok.

Według słów Wasilewskiego, Wilczewski dopuścił się haniebnego czynu, celem rzucenia podejrzenia na brata nieboszczki, co miało być zemstą za upominanie się o zwrot rzeczy posagowych.

Badany na rozprawie podsądny Wilczewski do winy nie przyznał się, wskazując na braci Stanisława i Józefa Wasilewskich jako sprawców profanacji zwłok.

Przewód sądowy nie dostarczył ostatecznych dowodów winy osk. Wilczewskiego, wobec czego został uniewinniony. Któż więc dopuścił się tak potwornego czynu?

Wierzmy, że zagadkę tą rozwiążą odnośne władze śledcze i winny poniesie zasłużoną karę.

Przedstawienie na cele opieki nad dzieckiem

NAD DZIECKIEM

Dnia 26 bm. w gmachu Województwa, pod przewodnictwem p. Wojewodziny Marii Kirstowej, odbyło się posiedzenie ścisłego Komitetu Opieki nad Dzieckiem, przy udziale prezesa Izby Skarbowej p. Franza i zaproszonych pań. Wyłoniono sekcję sprzedaży biletów na przedstawienie „Krakowiacy i górale”, które odbędzie się w dniu 3.XII. Szlachetny i huma-

nitarny cel przyjęcia z pomocą materialną i moralną dzieciom pozbawionym opieki rodzicielskiej i wychowania w pierwszych latach życia, jest tak doniosły, iż nie należy wątpić, że społeczeństwo miejscowe poprze wszelkie usiłowanie Komitetu, nieszczędzającego czasu, ani trudów, aby doprowadzić do pożądanego rezultatu szlachetnej zamierzenia.

ŁAŃCUCH OFIAR NA BUDOWĘ POMNIKA dla poległych oficerów i żołnierzy 42-go p. p.

Oddział I Związku Strzeleckiego w Białymstoku, składając na budowę pomnika dla poległych oficerów i żołnierzy 42 p. p.

—39 zł. 50 gr. wzywa do złożenia ofiary na ten cel Oddział Związku Strzeleckiego w Starościcach oraz T-wo „Sokół” w m.

10-lecie szkoły podchorążych w Ostrowi-Mazowieckiej

W dniu wczorajszym i dzisiaj odbywają się w Ostrowi-Maz. uroczystości 10-lecia istnienia szkoły podchorążych. W uroczystościach biorą udział przedstawiciele Prezydenta Rzplitej, wojewoda Białostocki p. Kirst,

ks. biskup Bandurski, dostojnicy z Warszawy i licznie zaproszeni goście. Program uroczystości zamieściliśmy w jednym z poprzednich numerów.

Sprawozdanie podamy w najbliższych numerach „Dziennika”.

„Dni przeciwgruźlicze”

W dniu 27-XI odbyło się organizacyjne zebranie lokalnego komitetu „Dni przeciwgruźliczych”. Po wysłuchaniu kilku przemówień, postanowiono u-

tworzyć 2 sekcje: propagandowo prasową i sekcję finansowo-impresową. Plan pracy w obu sekcjach opracuje zarząd i przedstawi na najbliższym posiedzeniu każdej sekcji, w dniu 1 grudnia w sali Magistratu o g. 8 wieczorem.

Zjazd Towarzystw OPIEKI nad Sierotami Żydowskimi

Ostatnio odbył się w Warszawie Zjazd Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi. Z ramienia tut. wojewódzkiego oddziału brali udział pp. Rabinowiczowa, Domeracki, oraz Abramowicz z Grodna. Przedstawiciel amerykańskiego J. D. C. oświadczył, że od 1 stycznia Ameryka nie będzie więcej udzielała subsydji i Towarzystwa będą musiały same się utrzymać.

KOMUNIKAT.

Narodowa Organizacja Kobiet podaje do wiadomości, iż tradycyjny bal kostiumowy odbędzie się w dn. 2 lutego 29 r. w salach reursy Obywatelskiej.

Apollo Początek o godz. 6⁴⁵, 8³⁰, 10²⁰ w.

Passe-partout i bilety ulgowe ważne tylko do godziny 6-ej minut 45.

Emil Jannings w filmie **Ostatni Rozkaz**

Pierwszorządna ilustracja muzyczna. Prosimy o przybywanie na początek przedstawień.

CENY MIEJSC

3-cie miejsce nienumerowane (1—14 rząd od ekranu) Zł. 1.50
20, 19, 18, 17, 16 i 15 rząd od ekranu — Zł. 1.75
26, 25, 24, 23, 22 i 21 rząd od ekranu — Zł. 2.—
30, 29, 28 i 27 rząd od ekranu — Zł. 2.50

DENS
ZNAKOMITE MYDEŁKO DO ZĘBÓW

Stypendja Im. Adama Sławińskiego

Pierwszeństwo mają noszący nazwisko fundatora.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznych ogłasza konkurs na 3 wakujące stypendja imienia Adama Sławińskiego, dla uczniów państwowych i prywatnych gimnazjum w Warszawie, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzących

z województw Białostockiego, Kieleckiego, Łódzkiego, Lubelskiego, Nowogrodzkiego, Wołyńskiego, Poleskiego, Warszawskiego, Wileńskiego z prawem pierwszeństwa dla krewnych fundatora, noszących nazwisko Sławiński lub Strawiński.

ODDZIAŁ POLSKIEGO TOURING-CLUBU w Białymstoku

W dniu 26 bm. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego pod przewodnictwem wice-wojewody białostockiego p. Tyszkę, odbyło się posiedzenie grupy sympatyków Polskiego Touring-Clubu, istniejącego w Warszawie i mającego na celu rozwój turystyki w Państwie Polskim. Po omówieniu celów Klubu, uznano za pożądane otwarcie w Białymstoku oddziału. W tym celu, w dniu 10 grudnia r. b. odbędzie się obszerniejsze zebranie organizacyjne. Do komitetu organizacyjnego weszli p.p. wice-wojewa W. Tyszkę, gen. Waraksiewicz, pre-

zes Izby Skarbowej Franz, komendant wojewódzki Charlemagne, dyr. Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego Wąsowski, dyr. Banku Polskiego A. Wysocki, p. o. starosty Sobbesto, dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego Herbst, radca prawny Urzędu Ziemińskiego Ledóchowski S. Hasbach, Jakób Bekker, dyr. Łukaszewicz.

Ze sportu.

W tym tygodniu odbył się na boisku 42 p.p. mecz. Cresovia—W.K.S. 42 p.p. 3-2 (1-1).

Spotkanie było decydujące, bowiem mistrza Grodna spotkał się z mistrzem naszego miasta już po raz drugi.

Zaznaczyć należy, że gospodarze nie wykorzystali bardzo wielu dogodnych dla siebie sytuacji. Z gości na wyróżnienie zasługuje obrona, i bramkarz. Sędziował p. Frenkiel. Po tem spotkaniu mistrzem Województwa Białostockiego jest Cresovia.

Kina -- na rzecz „TYGODNIA POLICJANTA”.

Właściciele miejscowych kinoteatrów zawiadomili komendanta policji p. Skalskiego, że w piątek, jako w dniu największej frekwencji w kinach, oddają 15 proc. całkowitego wpływu na rzecz „Domu Policjanta”.

Kontrola radjo-aparatów.

Komisja kontrolna przeprowadza na Kresach kontrolę radjo-aparatów. Możliwe, że Komisja wkrótce zawiąta również do Białegostoku. Radjopajęczarze mogą jeszcze uniknąć kary, jeśli się zaraz zarejestrują.

Sensacja dnia.

W Paryżu, Londynie, Berlinie, Wiedniu, i w Warszawie sensacją dnia jest „Ostatni rozkaz”. W cukierni, w dancingu słychać wszędzie nazwisko Emil Jannings.

W Warszawie policja musiała otoczyć budynek kina „Casino”, gdzie jest wyświetlany „Ostatni rozkaz”, gdyż ciżba ludzi, pragnących dostać się do kina była tak wielka, że zachodziła obawa wypadków zgniczenia lub uduszenia w tłoku. I nie dziw — „Ostatni rozkaz” to nie tylko film dobry; to najlepszy film sezonu, genialny wysiłek Janningsa.

Film ten, wyświetla obecnie w Białymstoku kino „Apollo”. Niech nikt nie omieszką go zobaczyć. PAF.

KAZEL CHRYPKĘ PRZERZYWAJA

DRAZETKI BENGALSKIE
KARPIN/KIEGO

Strajk robotników w młynie

— Strajk robotników w młynie Kossowskiego w Grodnie który trwał od 18.XII. b. r. został zlikwidowany.

OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

„Modern” **DZIS PREMERA!** Początek 6¹⁵, 8²⁰, 10³⁰ wieczór.

PEŁNY PROGRAM WIELKIEGO CYRKU LONDYSKIEGO.

Motto: Mężczyzny, z którego się śmieją, nie pokocha żadna kobieta...

Monumentalny film wytwórni „UFA” wprowadzający w świat barwnego beztrudnego życia cyrkowego, tającego w sobie również i wruszające dramaty.

Trójka najznakomitszych aktorów filmowych

WERNER KRAUSS
JENNY JUGO, WARWICK WARD

w 10-cio aktowym wruszającym dramacie życiowym

„Ten, z którego się śmieją” (Looping the Loop)

Dzieje wielkiego błazna, który nie zaznał miłości. Wysoce dramatyczne sceny o niesłychanym napięciu. Mrozące krew w żyłach popisy cyrkowe. Balet.

Ogłoszenia drobne

Czesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycieczają listownie, buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadajcie prospektów.

Zgubiono kartę osobową do sprzedania, cena 3000 zł. Senkiewicza 43. Sęchor.

Zgubiono książkę zwojskową, wyda przez P. K. U. Białystok na imię Franciszka, Michała Dolistowskiego, r. 1894, zam. w Białostoku, gm. Białostoczańska paw. Białystok.

Zgubiono dowód szkolny nr. 4895 wydany przez Dyrekcję K. P. w Wilnie na imię Stanisławy Jackiewicz, zam. Łapy.

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7.
Kobiety od 7—8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-67.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skrórne
Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej
BIAŁYSTOK.
Kilińskiego 8. Telefon 9-51.